



Sygn. akt IV CSK 187/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie ze skargi Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przeciwko L. P. GmbH & Co. KG z siedzibą w K. (Niemcy) o uchylenie wyroku Sądu Polubownego w W. z dnia 3 czerwca 2011 roku uzupełnionego wyrokiem z dnia 16 lipca 2011 roku

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 listopada 2013 r., skargi kasacyjnej skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2012 r.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w B., wniosła skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 3 czerwca 2011 r., zasądającego od niej na rzecz L. P. GmbH & Co. KG z siedzibą w K., w Republice Federalnej Niemiec, kwotę 403 783,24 euro, oraz uzupełniającego go wyroku tego Sądu z 16 lipca 2011 r., zasądającego odsetki od wymienionej kwoty od dnia 12 marca 2010 r.

Podstawę skargi stanowiły zarzuty naruszenia art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. przez pozbawienie strony skarżącej w postępowaniu arbitrażowym możliwości obrony swych praw, art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. przez niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed Sądem Polubownym określonych w Kodeksie postępowania cywilnego i w regulaminie rozpatrującego sprawę Sądu Polubownego oraz art. 1183 k.p.c. i art. 45 Konstytucji RP przez naruszenie zasady równości stron w tym postępowaniu.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 lipca 2012 r. oddalił skargę. Apelację strony skarżącej od tego postanowienia Sąd Apelacyjny oddalił postanowieniem z dnia 5 grudnia 2012 r. Wcześniej Sąd Okręgowy prawomocnym postanowieniem z dnia 11 października 2011 r. stwierdził wykonalność wyroku Sądu Polubownego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 3 czerwca 2011 r., uzupełnionego wyrokiem z dnia z 16 lipca 2011 r.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że w toku postępowania przed Sądem Polubownym dopuszczony został dowód z przesłuchania strony skarżącej. Słuchani w jej imieniu mieli być członkowie zarządu, S. D. oraz S. R. Termin ich przesłuchania wyznaczono na 13 października 2010 r. Zostali oni o nim powiadomieni, jednak w dniu tym nie stawili się. W dniu 12 października 2010 r. w trakcie przerwy w rozprawie przed Sądem Polubownym pełnomocnicy stron rozmawiali na temat możliwości przeprowadzenia w dniu następnym zaplanowanych przesłuchań. W wyniku tej rozmowy J. W., pełnomocniczka strony skarżącej, przekazała telefonicznie S. D., że nie musi przyjeżdżać w dniu 13 października 2010 r. w celu przesłuchania oraz poprosiła go, aby powiadomił S. R.,

że także on nie musi przyjeżdżać w tym dniu w celu przesłuchania. Chociaż 12 października 2010 r. pojawiły się wątpliwości co do możliwości przeprowadzenia nazajutrz zaplanowanych przesłuchań, to jednak protokół rozprawy przed Sądem Polubownym oraz nagranie przebiegu rozprawy, jak i zeznania słuchanej w charakterze świadka J. W., nie potwierdzają, że Sąd Polubowny postanowił przesłuchać członków zarządu skarżącej w innym dniu niż 13 października 2010 r. Fragment protokołu z rozprawy w dniu 12 października 2010 r. „zrobimy przerwę, proszę zostać, my sobie znajdziemy jakieś miejsce”, wskazuje, że członkowie składu orzekającego nie brali udziału we wspomnianych nieformalnych rozmowach w przerwie rozprawy. Z protokołu rozprawy w dniu 13 października 2010 r. wynika natomiast jedynie, że przewodniczący stwierdził, iż „jest jeszcze niezrealizowany wniosek dowodowy w zakresie umożliwienia (...) zajęcia stanowiska panu D. i panu R.”, „terminu teraz nie ustalimy”, „po złożeniu przez strony memorandumów porozprawowych Zespół Orzekający podejmie stanowisko co do dalszego toku postępowania”. Na rozprawie w dniu 13 października 2010 r. przewodniczący oświadczył, że rozprawę zamyka, a obecni na niej pełnomocnicy skarżącej nie wnieśli zastrzeżenia. W składanych po zamknięciu rozprawy pismach z 25 listopada 2010 r., 6 grudnia 2010 r., 22 grudnia 2010 r. i 2 stycznia 2011 r. strona skarżąca nie wносиła o wyznaczenie rozprawy w celu przesłuchania swoich przedstawicieli. Wniosek o rozważenie otwarcia zamkniętej rozprawy w celu przesłuchania członków zarządu strony pozwanej złożyła tylko powodowa spółka, jednak dopiero w dniu 14 czerwca 2011 r., tj. już po wydaniu zaskarżonego wyroku. W uzasadnieniu wyroku Sądu Polubownego wyraźnie wskazano, że przesłuchanie członków zarządu skarżącej nie nastąpiło dlatego, iż nie stawili się oni w tym celu w wyznaczonym dniu.

Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie Sądu Okręgowego, że dokonane w sprawie ustalenia nie pozwalały przyjąć, iż w postępowaniu arbitrażowym doszło do zarzucanych przez stronę skarżącą naruszeń prawa, w szczególności do pozbawienia strony skarżącej możliwości obrony swych praw wskutek nieprzesłuchania członków jej zarządu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było w okolicznościach sprawy podstaw do uznania, że strona skarżąca, która brała udział w całym postępowaniu arbitrażowym (reprezentowali ją zawodowi

pełnomocnicy) została pozbawiona prawa do obrony (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.), ani do uznania, że wyrok Sądu Polubownego zasądający od niej świadczenie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

Kwestionując w całości postanowienie Sądu Apelacyjnego strona skarżąca jako podstawy kasacyjne przytoczyła naruszenie art. 1206 § 1 pkt 2 i art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., naruszenie art. 1184 § 1 i 2 w związku z art. 157 § 1, art. 158 § 1 k.p.c. i § 32 ust. 1 Regulaminu Sądu Polubownego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., naruszenie art. 382 w związku z art. 233 i 328 § 2 k.p.c., naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Przytoczone zarzuty kasacyjne skupiają się przede wszystkim na fakcie nieprzeprowadzenia w postępowaniu arbitrażowym dowodu z przesłuchania strony skarżącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchylenie wyroku sądu polubownego jest możliwe tylko z przyczyn określonych w art. 1206 k.p.c., uwzględnianych w zasadzie na żądanie strony (§ 1); z urzędu brane są pod rozagę wyłącznie przyczyny wymienione w § 2: niepodleganie przedmiotu sporu w myśl ustawy rozstrzygnięciu przez sąd polubowny (pkt 1) oraz sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (pkt. 2).

Podobnie rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje w zasadzie w granicach podstaw kasacyjnych; z urzędu, w drodze wyjątku od tej zasady, Sąd Najwyższy uwzględnia tylko nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

W związku z tym, że uchylenie wyroku sądu polubownego może nastąpić wyłącznie z określonych ustawą przyczyn uwzględnianych w zasadzie z urzędu, a rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje, z wyjątkiem nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, w granicach podstaw skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego może być - poza przypadkiem nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji - uwzględniona tylko w razie zasadności przytoczonej podstawy kasacyjnej zawierającej zarzut uzasadniający lub mogący uzasadniać stwierdzenie przyczyny

uchylenia wyroku sądu polubownego powołanej w skardze o uchylenie lub uwzględnianej z urzędu.

Jak zaznaczono, art. 1206 k.p.c. zastrzega w § 2 pkt 2 klauzulę porządku publicznego, tj. uznaje za uwzględnianą z urzędu przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego - sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, nazywanych w skrócie zbiorczo (polskim) porządkiem publicznym.

Na założeniu leżącym u podstaw klauzuli porządku publicznego - niedopuszczeniu do respektowania skutków wyroku sądu polubownego niedających się pogodzić z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego - opierają się, czyli innymi słowy, niejako wywodzą się z klauzuli porządku publicznego i stanowią jej uszczegółowienie, także niektóre inne przepisy art. 1206 k.p.c. W art. 1206 § 1 k.p.c. są nimi te przepisy, które określają jako przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego: brak należytego zawiadomienia strony o wyznaczeniu arbitra i o postępowaniu przed sądem polubownym oraz pozbawienie strony możliwości obrony przed sądem polubownym w inny sposób (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.), niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym wynikających z ustawy lub określonych przez strony (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa albo wydanie wyroku na podstawie dokumentu podrobionego lub przerobionego (art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.). W przypadkach wystąpienia takich okoliczności trudno byłoby pogodzić wyrok sądu arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Jednakże odrębne wymienienie tych okoliczności jako przyczyn uchylenia wyroku sądu polubownego prowadzi do wniosku o ich wyłączeniu z zakresu zastosowania klauzuli porządku publicznego. Istotnym praktycznym skutkiem tego jest niemożność uwzględnienia tych okoliczności przez sąd, tak jak sprzeczności z porządkiem publicznym, z urzędu, a jedynie na wniosek strony. Wyodrębnienie z wspomnianym skutkiem pewnych przeszkód o charakterze formalnym, które w przeciwnym razie wchodziłyby w zakres zastosowania klauzuli porządku publicznego, uzasadnia się tym, że ich udowodnienie uważa się za leżące przede wszystkim w interesie strony,

podczas gdy klauzula porządku publicznego jest przede wszystkim środkiem ochrony interesów ogólnych.

W związku z zacieśnieniem zakresu zastosowania klauzuli porządku publicznego przez wyodrębnienie przyczyn uchylenia wyroku sądu polubownego wskazanych w przepisach art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty eksponujące uchybienia popełnione w toku postępowania arbitrażowego powinny być rozpatrzone przede wszystkim w kontekście powołanych przez pozwaną spółkę w skardze o uchylenie wyroku Sądu Polubownego przyczyn uchylenia wyroku sądu polubownego przewidzianych właśnie w tych przepisach, a nie - objętej także podstawami kasacyjnymi - klauzuli porządku publicznego.

Strona skarżąca zarzuciła w skardze kasacyjnej m.in. naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez nieustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych, dotyczących, po pierwsze, braku analizy treści pisma z dnia 14 czerwca 2011 r. dowodzącego oczekiwania strony przeciwnej na wyznaczenie terminu przesłuchania przedstawicieli skarżącej, po drugie, nieuwzględnienia, że po zamknięciu rozprawy obie strony podtrzymały wnioski dowodowe o przesłuchanie przedstawicieli skarżącej oraz, po trzecie, nieustosunkowania się do wewnętrznie sprzecznych wypowiedzi Sądu Okręgowego co do odformalizowania postępowania arbitrażowego.

Zarzut ten jest w istotnej części trafny. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku wspomniał wprawdzie o piśmie powodowej spółki z dnia 14 czerwca 2011 r., wskazującym na jej oczekiwanie na przesłuchanie przez Sąd Polubowny członków zarządu strony pozwanej i zawierającym wniosek o otwarcie rozprawy w celu tego przesłuchania, jednak nie ustosunkował się do zarzutu apelacyjnego, że po zamknięciu rozprawy obie strony oczekiwały na przesłuchanie przedstawicieli skarżącej, także bowiem skarżąca w piśmie z dnia 17 czerwca 2011 r., stanowiącym odpowiedź na pismo powodowej spółki z dnia 14 czerwca 2011 r., podtrzymała swój wcześniejszy wniosek o przesłuchanie S. D. i S. R. Jakkolwiek pisma te zostały sporządzone już po wydaniu wyroku Sądu Polubownego, strony w czasie ich wysłania jeszcze nie wiedziały, że wyrok Sądu Polubownego już zapadł. W tej sytuacji oba te pisma mogły stanowić istotne dowody co do tego, czy w dniu

12 października 2010 r. doszło do przesunięcia wyznaczonego na następny dzień terminu przesłuchania członków zarządu strony skarżącej i stanowiąc wraz z pozostałym materiałem zebrany w sprawie podstawę ustalenia w tej kwestii. Treść tych pism może bowiem wskazywać na to, jak strony odebrały przebieg rozprawy w dniu 12 października 2010 r.; czy uważały – skoro nadal oczekiwały na przesłuchania członków zarządu strony skarżącej - że doszło wówczas do przesunięcia wyznaczonego na 13 października 2010 r. terminu ich przesłuchania. Przy uwzględnieniu tych pism ustalenie co do tego, czy w dniu 12 października 2010 r. doszło do przesunięcia tego terminu mogło być więc inne od przyjętego w zaskarżonym wyroku. Przeszkodą do takiego ustalenia nie powinien być też, silnie eksponowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tekst protokołu rozprawy przed Sądem Polubownym, zwłaszcza przy jego niejednoznaczności. Trafnie bowiem skarżąca podnosi mniejszy w porównaniu z procedurą sądową formalizm postępowania arbitrażowego.

Z wskazanym naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. łączy się również naruszenie art. 382 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie całego materiału zebranego w toku postępowania w sprawie (co do naruszenia art. 382 jako podstawy kasacyjnej zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99).

Naruszenie obu tych przepisów mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Artykuł 1184 § 1 k.p.c. daje pierwszeństwo woli stron w kształtowaniu reguł postępowania arbitrażowego, niemniej zarówno strony przy określaniu reguł tego postępowania, jak i sąd arbitrażowy, prowadząc to postępowanie, muszą respektować także bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawy. Jednym z takich przepisów jest art. 1183 zdanie drugie k.p.c. Według tego przepisu, każda ze stron ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie. Jak wyjaśnia się w piśmiennictwie, chodzi tu, w zakresie odnoszącym się do dowodów, o możliwość przedstawienia dowodów koniecznych, tj. potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Skorzystanie z możliwości, które gwarantuje stronom ten przepis, zależy od ich woli. Strona może zatem nie stawić się na rozprawie arbitrażowej, na której miała być słuchana lub zrezygnować z przeprowadzenia innych zgłoszonych dowodów, i to nie wpłynie na prawidłowość przebiegu dalszego

postępowania. Będzie natomiast stanowił naruszenie tego przepisu, wyrażającego jedną z podstawowych zasad postępowania arbitrażowego, przeprowadzenie przez sąd polubowny postępowania z pominięciem zgłoszonego dowodu, gdy strona nie zrezygnowała z jego przeprowadzenia, a dowód ten był konieczny do rozstrzygnięcia sprawy. Jak wiadomo, Sąd Polubowny w uzasadnieniu swego wyroku wskazał, iż pominął wnioskowany przez stronę skarżącą dowód przesłuchania S. D. i S. R. jedynie ze względu na to, iż nie stawili się oni na rozprawie w dniu 13 października 2010 r. W tych okolicznościach wskazane wyżej naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. mogło uniemożliwić uwzględnienie podniesionej przez powodową spółkę przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Polubownego: niezachowanie wynikających z ustawy podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), wskutek naruszenia art. 1183 zdanie drugie k.p.c.

Pozostałe zarzuty kasacyjne okazały się natomiast chybione.

Zakresy zastosowania przepisów określających przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego nie pokrywają się, dlatego dane zdarzenie mogące stanowić przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego określoną w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. nie może być jednocześnie kwalifikowane jako przyczyna uchylenia wyroku sądu polubownego przewidziana w innych przepisach art. 1206 k.p.c. W związku z tym bezprzedmiotowe byłoby rozpatrywanie w sprawie w kontekście wskazanego wyżej uchylenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia art. 1206 § 1 pkt 2 i art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Sąd arbitrażowy nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem państwowym (art. 1184 § 2 *in fine* k.p.c.). W sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Polubowny wbrew tej regulacji stosował art. 157 § 1 i art. 158 § 1 k.p.c. W rezultacie zarzut kasacyjny naruszenia art. 157 § 1 oraz art. 158 § 1 k.p.c. jest nietrafny.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie uniemożliwiła przeprowadzenia kontroli kasacyjnej, tym samym nie mógł być też uwzględniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Podobnie bezzasadny, na tle regulacji art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. - w istocie ograniczający się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (co do naruszenia art.

328 § 2 oraz art. 233 § 1 k.p.c. jako podstawy kasacyjnej zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 269/12).

Ze względu na zasadność niektórych podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw